

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 listopada 2018 roku, Sąd Rejonowy w Pabianicach w sprawie z powództwa K. T. przeciwko Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W. o zapłatę:

- 1. zasądził od Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz K. T. kwotę 3611,64 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 2 lipca 2016 r. do dnia zapłaty i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 5265,67 złotych od dnia 2 lipca 2016 r. do dnia 18 lipca 2016 r. oraz kwotę 3012,68 złotych tytułem kosztów procesu,**
- 2. umorzył postępowanie co do kwoty 5265,67 złotych,**
- 3. oddalił powództwo w pozostałej części,**
- 4. nakazał zwrócić K. T. z sum Skarbu Państwa Sądowi Rejonowemu w Pabianicach kwotę 378,32 złotych pozostałości zaliczki uiszczonej w dniu 27 listopada 2017 r.**

Swoje rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł na ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych, które przedstawiają się następująco:

W dniu 26 maja 2015 roku doszło do kolizji drogowej, w następstwie której uszkodzeniu uległ samochód powódki marki B. (...) o nr rej. (...). Sprawca kolizji posiadał umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawartą z pozwanym.

Pozwany Ubezpieczyciel uznał swoją odpowiedzialność i wyliczył powstałą w pojeździe powódki szkodę na kwotę 13.914,96 zł, którą wypłacił w częściach K. T. w toku postępowania likwidacyjnego jako odszkodowanie, to jest do dnia złożenia pozwu 8649,29 zł, w dniu 18 lipca 2016 r. 5265,67 zł.

Uzasadnione koszty naprawy samochodu marki B. (...) o nr rej. (...) po kolizji z dnia 26 maja 2015 roku, zgodnie z technologią producenta, z wykorzystaniem części oryginalnych, jednak przy użyciu zamienników firmy (...) co do reflektora lewego kpl. oraz sterownika reflektora X. lewego wynoszą 17.526,60 zł brutto. Wskazane koszty zawierają stawki za robocizogodzinę w nieautoryzowanych zakładach naprawczych na lokalnym rynku. Użycie do naprawy w/w zamienników jest uzasadnione ekonomicznie i nie wpływa na wartość użytkową pojazdu.

Na podstawie tak poczynionych ustaleń faktycznych Sąd pierwszej instancji przyjął odpowiedzialność pozwanego na podstawie art. 805 § 2 pkt 1 k.c. Uwzględniając wysokość szkody w pojeździe powódki w wysokości 17.526,60 zł oraz dotychczas wypłacone przez pozwanego Ubezpieczyciela odszkodowanie 13.914,96 zł, wskazał, że szkoda w majątku powódki wynosi 3611,64 zł. W tym stanie rzeczy Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki odszkodowanie w kwocie 3611,64 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 2 lipca 2016 r. do dnia zapłaty. O należnych od zasądanego świadczenia odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. Datę początkową odsetek określono przy uwzględnieniu treści przepisu art. 817 § 1 k.c.

Sąd Rejonowy z uwagi na cofnięcie pozwu ze zrzeczeniem się roszczenia co do kwoty 5265,67 zł umorzył postępowanie w tym zakresie w oparciu o art. 355 § 1 k.p.c. Jednocześnie Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 5265,67 zł za okres od 2 do 18 lipca 2018 r.

W pozostałym zakresie powództwo o odszkodowania i odsetki ustawowe jako nieudowodnione Sąd I instancji oddalił.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając rozstrzygnięcie w części, tj. w zakresie pkt. 1 w części zasądzonej od pozwanego na rzecz powoda odszkodowanie ponad kwotę 675,87 zł, czyli co do kwoty 2.935,77 zł oraz w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania – stosownie do zakresu zaskarżania.

Zaskarżonemu orzeczeniu apelujący zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez

przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów oraz uczynienie jej dowolną i przyjęcie, że z opinii biegłego mgr inż. P. E. wynika, iż uzasadnione koszty naprawy pojazdu marki B. (...) (nr. rej. (...)) z wykorzystaniem części oryginalnych, jednak przy użyciu zamienników firmy (...) co do reflektora lewego kpl. oraz sterownika reflektora X. lewego wynoszą 17.526,60 zł, podczas gdy biegły wskazał, iż wynoszą one 14.590,83 zł, a w konsekwencji zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 3.611,64 zł tytułem dalszego odszkodowania, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że odszkodowanie to winno wynosić 675,87 zł,

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 361 § 1 k.c. w zw. z art. 824¹

k.c., poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 3.611,64 zł tytułem dalszego odszkodowania, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że odszkodowanie to winno wynosić 675,87 zł.

Wobec podniesionych zarzutów apelujący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi i instancji do ponownego rozpoznania;

2. zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych.

W pierwszym piśmie procesowym złożonym w postępowaniu apelacyjnym strona powodowa wniosła o oddalenie apelacji w całości i o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Tytułem wstępu stwierdzić należy, że Sąd odwoławczy w przeważającej części podziela ustalenia faktyczne Sądu I instancji, przyjmując je za własne i czyniąc integralną częścią poniższych rozważań z tą korektą, że uzasadnione koszty naprawy samochodu marki B. (...) (E71) nr rej. (...) powstałych w wyniku zdarzenia z dnia 26 maja 2015 roku przy użyciu oryginalnych części zgodnych z technologią producenta pojazdu wynoszą 17.526,60 zł brutto, natomiast koszt naprawy pojazdu przy zastosowaniu dostępnych zamienników oryginalnych części zamiennych o jakości zgodnej z częściami oryginalnymi wynosi 14.590,83 zł brutto.

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. należy uznać za bezzasadny.

W pierwszej kolejności należy wskazać, iż zarzucane Sądowi I instancji uchybienie nie jest wynikiem błędnej oceny materiału dowodowego, ale skutkiem błędnego oznaczenia kwot za naprawę samochodu przy użyciu części oryginalnych oraz przy użyciu części zamiennych. Sąd Rejonowy zasądził na rzecz powódki kwotę 3.611,64 zł, która stanowi różnicę pomiędzy kosztami naprawy samochodu przy użyciu oryginalnych części zgodnych z technologią producenta (17.526,60 zł brutto), a odszkodowaniem wypłaconym powódce przez pozwanego (13.914,96 zł). W uzasadnieniu wyroku Sąd wskazał, iż kwota 17.526,60 zł brutto stanowi uzasadnione koszty naprawy samochodu marki B. (...) o nr rej. (...) po kolizji z dnia 26 maja 2015 roku, zgodnie z technologią producenta, z wykorzystaniem części oryginalnych, jednak przy użyciu zamienników firmy (...) co do reflektora lewego kpl. oraz sterownika

reflektora X. lewego, natomiast jak wynika z opinii biegłego koszt naprawy przy użyciu części zamiennych wynosi 14.590,83 zł brutto. Sąd Okręgowy dostrzega rozbieżności w opisanym sposobie naprawy samochodu i przyporządkowanej mu kwocie, jednakże jest to okoliczność, która nie ma wpływu na prawidłowość orzeczenia. Należy wskazać, iż zgodnie z art. 327¹ § 1 k.p.c. uzasadnienie wyroku powinno zawierać: 1) wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, obejmującej ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej; 2) wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Niemniej rozstrzygnięcie merytoryczne sprawy jest zawarte w wyroku, a uzasadnienie jest wobec niego wtórne i ma jedynie obrazować proces myślowy, który doprowadził Sąd do takiego rozstrzygnięcia. Sposób sporządzenia uzasadnienia orzeczenia z natury rzeczy nie ma wpływu na wynik sprawy. Uzasadnienie wyraża jedynie motywy wcześniej podjętego rozstrzygnięcia. To, czy w istocie sprawa została wadliwie, czy prawidłowo rozstrzygnięta nie zależy od tego, jak zostało napisane uzasadnienie, co znajduje potwierdzenie w art. 398¹⁴ k.p.c., w myśl którego Sąd Najwyższy oddala skargę kasacyjną także wtedy, gdy mimo błędnego uzasadnienia orzeczenie odpowiada prawu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2009 r., II PK 210/08, OSNP 2010/19-20/233).

Mając powyższe na uwadze należy wskazać, iż pomimo błędu zawartego w treści uzasadnienia wyroku, wydane przez Sąd Rejonowy rozstrzygnięcie w całości odpowiada prawu.

Na gruncie przedmiotowej sprawy wiedziony przez strony spór dotyczył wysokości szkody, przy czym sporny nie był zakres uszkodzeń pojazdu, lecz rodzaj i cena materiałów potrzebnych do jego naprawy. W tym też kierunku zmierzała apelacja, o czym świadczą skonstruowane przez skarżącego zarzuty. Należyte rozstrzygnięcie tego zagadnienia wymaga wstępnie kilku uwag natury ogólnej.

W świetle art. 34 ust. 1 oraz art. 36 ust. 1 z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j.: Dz. U. z 2018 r. poz. 473) odpowiedzialnością ubezpieczyciela co do zasady rządzi reguły dotyczące odpowiedzialności odszkodowawczej posiadacza pojazdu lub kierującego pojazdem, w tym ogólne przepisy o wynagrodzeniu szkody - art. 361-363 k.c., z tą jednak różnicą, że w ramach odpowiedzialności z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych wyłącznym sposobem naprawienia szkody jest odszkodowanie pieniężne. Nie budzi wątpliwości, że skoro odszkodowanie pieniężne ma pełnić taką samą funkcję jak przywrócenie do stanu poprzedniego, to wysokość tego odszkodowania powinna pokryć wszystkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki niezbędne dla przywrócenia stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu. Przywrócenie stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu wiąże się z reguły z koniecznością wymiany niektórych jego elementów, które uległy zniszczeniu. W uchwale 7 sędziów SN z dnia 12 kwietnia 2012 r. (III CZP 80/11, opubl. Biuletyn SN 2012/4) przesądzono, że zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Odszkodowanie powinno być ustalone w kwocie, która zapewnia przywrócenie pojazdu do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę jako całości. Warto też wspomnieć, że zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego (wyrok z dnia 27 czerwca 1988 r., I CR 151/88, LEX nr 8894) roszczenie o świadczenia należne od zakładu ubezpieczeń w ramach ustawowego ubezpieczenia komunikacyjnego odpowiedzialności cywilnej (OC) z tytułu kosztów przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu pierwotnego jest wymagalne niezależnie od tego, czy naprawa została już dokonana, zaś wysokość świadczeń obliczać należy na podstawie ustaleń co do zakresu uszkodzeń i technicznie uzasadnionych sposobów naprawy, przy przyjęciu przewidzianych kosztów niezbędnych materiałów i robocizny według cen z daty ich ustalenia. Naprawa pojazdu przed uzyskaniem świadczeń z ubezpieczenia i jej faktyczny zakres nie ma zasadniczego wpływu na powyższy sposób ustalenia ich wysokości. Wobec powyższego należy stwierdzić, iż szkodą poniesioną przez poszkodowanego jest sam fakt pogorszenia stanu należącego do niego pojazdu, a wysokość szkody uzależniona jest jedynie od ekonomicznie uzasadnionych kosztów jego naprawy bez względu na to, czy naprawa ta w ogóle nastąpiła lub ma nastąpić. Szkodą nie jest poniesiony przez poszkodowanego wydatek na naprawę pojazdu, lecz szacunkowa wysokość tych wydatków, przy czym żadne przepisy prawa nie nakładają na poszkodowanego obowiązku

naprawienia uszkodzonego pojazdu. Poszkodowany może również pojazd sprzedać, bez jego uprzedniej naprawy, co nie zmienia faktu, iż odszkodowanie winno być równe kosztom naprawy pojazdu. Przy takim ujęciu okazuje się zatem, iż uprawniony zawsze ma pełne prawo domagania się zapłaty odszkodowania w wysokości kosztorysowych kosztów naprawy jego pojazdu.

Ważnym jest także to, że przywrócenie stanu poprzedniego polega w zasadzie na doprowadzeniu dóbr i interesów poszkodowanego dotkniętych uszczerbkiem do stanu, w jakim znajdowały się przed wyrządzeniem szkody. Nie zawsze musi chodzić o stan identyczny, ale przykładowo rzecz powinna odzyskać swoje walory użytkowe i estetyczne, aby była zdolna, jak przed wyrządzeniem szkody, zaspokoić potrzeby poszkodowanego (por. wyrok SN z dnia 19 lutego 2003 r., V CKN 1690/00, LEX nr 83828). W kontekście tego, istotnego znaczenia nabiera zaistniały w kontrolowanej sprawie problem sprowadzający się do kwestii czy odszkodowanie za szkodę w pojeździe mechanicznym, w którym w następstwie kolizji uszkodzeniu uległy części oryginalne i zachodziła konieczność ich wymiany na nowe, powinno być ustalone według cen części oryginalnych pochodzących bezpośrednio od producenta pojazdu. Skrótowo należy przypomnieć, że z chwilą liberalizacji rynku usług motoryzacyjnych za sprawą wejścia w życie rozporządzenia Komisji (WE) Nr 1400/2002 z dnia 31 lipca 2002 r. w sprawie stosowania art. 81 ust. 3 Traktatu do kategorii porozumień wertykalnych i praktyk uzgodnionych w sektorze motoryzacyjnym (Dz.Urz.U.E.L 2002.203.30, z dnia 1 sierpnia 2002 r.) oraz implementującego je rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28 stycznia 2003 r. w sprawie porozumień wertykalnych w sektorze pojazdów samochodowych spod zakazu porozumień ograniczających konkurencję (Dz. U. z 2003 r. Nr 38, poz. 329) wśród ubezpieczycieli wykształciła się praktyka ustalania wysokości odszkodowania za szkodę w pojeździe według cen części nieoryginalnych, nawet jeśli uszkodzeniu uległy części oryginalne pochodzące bezpośrednio od producenta pojazdu, a poszkodowany nie wyraził zgody na ustalenie świadczenia odszkodowawczego według cen części alternatywnych. Unormowania tych rozporządzeń obowiązujących do dnia 31 maja 2010 r., których odpowiednikami są unormowania rozporządzenia Komisji (UE) Nr (...) z dnia 27 maja 2010 r. w sprawie stosowania art. 102 ust. 3 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej do kategorii porozumień wertykalnych i praktyk uzgodnionych w sektorze pojazdów silnikowych (Dz.Urz.U.E.L 2010.129.52 z dnia 28 maja 2010 r. - dalej „rozporządzenie 461/2010”) oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 marca 2011 r. w sprawie wyłączenia niektórych rodzajów porozumień wertykalnych spod zakazu porozumień ograniczających konkurencję (t.j. Dz. U. z 2014 r., poz. 1012) umożliwiły nabywanie części „o porównywalnej jakości”. W związku z tym wątpliwości zaczął budzić zakres obowiązku ubezpieczyciela co do pokrywania kosztów naprawienia szkody ze względu na rodzaj użytych części. W tym aspekcie trzeba przede wszystkim podkreślić, że zawarte w wymienionych rozporządzeniach definicje, różnicujące rodzaje części zamiennych, zostały określone na potrzeby tych aktów prawnych, a nie systemu naprawienia szkody podlegającego zasadom art. 361 k.c. i art. 363 k.c. Nie mogą być zatem traktowane jako upoważniające ubezpieczyciela do powołania się na możliwość zwolnienia się z obowiązku naprawienia szkody przez zapłatę równowartości części „o porównywalnej jakości” z częściami oryginalnymi. Tytułem uzupełnienia należy wskazać, że przepisy rozporządzeń - jak wskazuje się w doktrynie i orzecznictwie sądów powszechnych - zmierzają do zapewnienia większej konkurencji na rynku kupna i sprzedaży części zamiennych oraz na rynku usług naprawy i konserwacji pojazdów. W tym celu przewidują m.in. zakaz porozumień - uzgodnionych między producentami pojazdów a autoryzowanymi dystrybutorami (warsztatami) albo między producentami pojazdów a dostawcami części zamiennych - ograniczających możliwość dostarczania części zamiennych niezależnym warszatom lub dystrybutorom albo ostatecznym użytkownikom; zakaz porozumień ograniczających uprawnienia dystrybutora lub autoryzowanego warsztatu do zaopatrywania się w oryginalne części zamienne lub części zamienne o porównywalnej jakości u przedsiębiorców innych niż dostawca oraz zakaz porozumień między producentem pojazdów a dostawcą komponentów do pierwotnego montażu tych pojazdów, ograniczających możliwość dostawcy do umieszczania swojego znaku towarowego (znaku firmowego, logo) na dostarczanych komponentach lub częściach zamiennych. Uregulowania te, jak już zaznaczono, dotyczą jedynie wymienionych w nich porozumień i w żaden sposób nie ograniczają praw poszkodowanego do żądania ustalenia odszkodowania z uwzględnieniem cen części oryginalnych (por. uzasadnienie postanowienia SN z dnia 20 czerwca 2013 r., III CZP 85/11, opubl. OSNC Nr 3/2013 poz. 37).

Rozstrzygając tę kwestię należy zatem przyjąć za punkt wyjścia, że zasadą powinno być ustalanie odszkodowania według części oryginalnych. Z założenia bowiem wykorzystanie właśnie takich części zapewnia przywrócenie

pojazdowi stanu poprzedniego pod wszystkimi istotnymi względami. W konsekwencji, w sprawie o odszkodowanie za szkodę w pojeździe mechanicznym, gdy w następstwie kolizji uszkodzeniu uległy części oryginalne i zachodzi konieczność ich wymiany na nowe, poszkodowanemu co do zasady powinno przysługiwać prawo do odszkodowania ustalonego według cen części oryginalnych pochodzących bezpośrednio od producenta pojazdu i opatrzonych jego logo. Uprawnienie to jest niezależne od wieku pojazdu, stanu jego wyeksploatowania i faktu, że w obrocie dostępne są również tzw. części alternatywne, a więc najogólniej je określając - części zamienne nie będące częściami oryginalnymi, w tym tzw. części o jakości porównywalnej do oryginalnych, a więc nie niższej pod względem parametrów technicznych. Dzięki bowiem naprawie dokonanej z wykorzystaniem części oryginalnych, stan samochodu jest pod względem technicznym, użytkowym, trwałości i estetyki najbardziej zbliżony do jego stanu sprzed kolizji (oczywiście jeśli pojazd ten uprzednio posiadał zamontowane części oryginalne bezpośrednio pochodzące od producenta pojazdu), co odpowiada zasadzie pełnego odszkodowania.

Z opisanych względów przychylić się więc należy do stanowiska Sądu I instancji, który słusznie zasądził na rzecz powódki kwotę odpowiadającą naprawie samochodu przy zastosowaniu części oryginalnych. Przesłanki uprawniające do wypłacenia odszkodowania według cen części alternatywnych, należy bowiem traktować jako wyjątki od reguły. Z tej przyczyny ciężar dowodu, że w danych okolicznościach faktycznych szkoda może zostać w pełni naprawiona przez wypłatę wartości cen części alternatywnych, obciąża ubezpieczyciela, co w badanej sprawie nie nastąpiło.

Z wyżej wskazanych względów sformułowane w apelacji zarzuty są niezasadne. Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. należałoby traktować jako zarzut obrazy art. 327¹ § 1 k.p.c., polegający na wadliwym sporządzeniu uzasadnienia wyroku, a nie błędnej ocenie materiału dowodowego. Niemniej, jak wyżej wskazano, uchybienie to nie miało wpływu na treść rozstrzygnięcia.

Ponadto przypomnieć jedynie wypada, że w doktrynie i judykaturze panuje zgoda co do tego, że z uwagi na przyznaną sądowi swobodę w ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może być uznany za zasadny jedynie wtedy, gdy podstawą rozstrzygnięcia uczyniono rozumowanie sprzeczne z zasadami logiki bądź wskazaniami doświadczenia życiowego, czego nie sposób zarzucić Sądowi Rejonowemu.

Nie sposób zgodzić się z twierdzeniem apelującego, iż doszło do naruszenia normy art. 361 § 1 k.c. w zw. z art. 824¹ k.c.. W myśl wskazanego przepisu art. 361 § 1 k.c., obowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W celu ustalenia zakresu odpowiedzialności za następstwa zdarzenia koniecznym jest wykazanie istnienia adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem osoby, które spowodowało uszczerbek w majątku poszkodowanego, a spowodowaną szkodą. Badanie istnienia adekwatnego związku przyczynowego ma charakter dwustopniowy. Pierwszym krokiem jest ocena, czy pomiędzy badanymi zdarzeniami istnieje związek przyczynowy (test *conditio sine qua non*). Drugim – badanie, czy jest to związek o charakterze adekwatnym ("normalny" związek przyczynowy) (tak: K. Osajda (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, wyd. 22, rok 2019). Test warunku koniecznego pozwala stwierdzić, czy między zdarzeniem a szkodą zachodzi obiektywna zależność. Za normalne przyczyny powstania szkody uznaje się te przyczyny, które każdorazowo zwiększają możliwość (prawdopodobieństwo) wystąpienia badanego skutku. W orzecznictwie następstwo uznawane jest za „normalne”, jeśli „w danym układzie stosunków i warunków oraz w zwyczajnym biegu rzeczy, bez zaistnienia szczególnych okoliczności, szkoda jest zwykłym następstwem” tego zdarzenia (tak: K. Osajda (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, wyd. 22, rok 2019). Normalności nie należy utożsamiać z ich typowością. Sąd Najwyższy wyraził pogląd, iż nietypowość czy sporadyczność następstw nie przekreśla adekwatności związku przyczynowego, normalność następstw nie jest bowiem pochodną ich typowości, lecz raczej kwestią zdadności przyczyny do wywołania określonego rodzaju skutków, który to pogląd Sąd odwoławczy podziela (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2013 roku, II CSK 364/12, publ. Legalis nr 661549).

Przekładając powyższe na grunt przedmiotowej sprawy należy stwierdzić, iż Sąd Rejonowy zasadnie obciążył pozwanego kosztami naprawy samochodu marki B. przy użyciu części oryginalnych, uznając, że wydatki w związku z nią poniesione są normalnym następstwem zdarzenia i pozostają w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem. Odszkodowanie bowiem ma wyrównać uszczerbek majątkowy powstały w wyniku zdarzenia

wyrządzającego szkodę, zaś aby mówić o szkodzie w rozumieniu powołanych przepisów, trzeba stwierdzić uszczerbek (zmniejszenie) majątku poszkodowanego, który nastąpił wbrew woli uprawnionego. Uszkodzenie w samochodzie powódki nastąpiło wbrew jej woli i spowodowało w jej majątku szkodę. Szkada ta polegała na uszkodzeniu części, które wymagały naprawy bądź wymiany. Tym samym zasadne jest dochodzenie przez powódkę zwrotu kosztów tej naprawy.

Podsumowując powyższy wywód stwierdzić należy, iż wywiedziona przez pozwanego apelacja nie zawierała zarzutów, mogących podważyć rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego, w związku z czym, jako bezzasadna, podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. Na koszty poniesione przez powoda złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w kwocie 450 zł ustalone na podstawie § 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.).